

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z odwołania X. Y.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 4 listopada 2025 r. w sprawie I ACa 1655/23, wydanego w sprawie z powództwa D. M.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym 17 czerwca 2026 r.,

stwierdza swoją niewłaściwość i odwołanie zgodnie z właściwością przekazuje do rozpoznania Sądowi Najwyższemu – Izbie Cywilnej.

UZASADNIENIE

Sędzia X. Y. złożył odwołanie od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 4 listopada 2025 r. w sprawie I ACa 1655/23, w przedmiocie wytknięcia uchybienia, o którym mowa w art. 40 § 1 u.s.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawa z odwołania podlegała przekazaniu do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego jako właściwej w sprawie.

Zgodnie z art. 23 u. SN do właściwości Izby Cywilnej należą sprawy z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, własności intelektualnej, rodzinnego i opiekuńczego, a także sprawy dotyczące rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów.

Sąd Najwyższy stwierdza, że sprawa, której dotyczy odwołanie od wytyku judykacyjnego jest sprawą cywilną, co więcej, dotyczy stosowania unijnego prawa prywatnego.

Przekazanie sprawy Izbie Cywilnej znajduje oparcie w argumentacji potwierdzonej w utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, a także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 15 stycznia 2009 r., K 45/07 (OTK-A 2009, nr 1, poz. 3) odnosząc się do konstytucyjności unormowania znajdującego się w art. 40 § 1 u.s.p. podkreśla jego ścisły związek z postępowaniem w konkretnej sprawie. W ocenie Trybunału „instytucja uregulowana w art. 40 § 1 u.s.p. ma charakter sądowy. Wytknięcie uchybienia następuje w toku instancji, w związku z toczącym się postępowaniem, a organem właściwym jest sąd orzekający w drugiej instancji.” Dalej w cytowanym wyroku Trybunał stwierdza, że „[n]ajistotniejsze cechy nadzoru wykonywanego przez sąd jako organ procesowy w ramach art. 40 u.s.p. właściwe są nadzorowi judykacyjnemu. Decydujące znaczenie ma tu podmiot, któremu powierzono obowiązek nadzoru, jego usytuowanie wśród innych organów i gwarancje niezawisłości oraz związanie realizacji wytknięcia z trybem procesowym przewidzianym dla działalności jurysdykcyjnej. Warunkiem podjęcia czynności skierowanych na wytknięcie jest złożenie skutecznego środka odwoławczego”. W innym miejscu Trybunał podkreśla, że „[w]ytyk nie jest czyniony w odrębnym postępowaniu. Nie jest to postępowanie dyscyplinarne.” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15.01.2009 r., K 45/07, pkt 2.3, 2.4).

Do kwestii właściwości Izby Sądu Najwyższego w sprawie wytyku sędziowskiego odniósł się także Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 16 grudnia 2021 r., III CZP 99/20, OSNC 2022, nr 10, poz. 93. Podzielając zamieszczoną tam wielowątkową argumentację, Sąd Najwyższy uznaje za zasadne przytoczenie w tym miejscu *in extenso* obszernych fragmentów z uzasadnienia tejże uchwały, w której Sąd Najwyższy trafnie stwierdza między innymi, że „[u] podstaw stanowiska uznającego właściwość rzeczową IKNiSP w sprawach dotyczących odwołań od wytknięcia uchybienia leży eksponowanie publicznoprawnego charakteru wytyku, pozostawanie spraw z zakresu prawa publicznego w zakresie właściwości rzeczowej tej Izby, a także skoncentrowanie

w niej spraw ze skarg na przewlekłość postępowania przed sądami powszechnymi, wojskowymi oraz Sądem Najwyższym.”

Dalej w cytowanej uchwale składu 7 sędziów z 16 grudnia 2021 r., III CZP 99/20, Sąd Najwyższy wskazuje, że „wytyk judykacyjny z jednej strony służy realizacji celów publicznoprawnych nakierowany jest bowiem na ochronę wymiaru sprawiedliwości przed rażącymi uchybieniami orzecznymi. W przypadku wytknięcia uchybienia organ władzy publicznej - sąd odwoławczy wytyka innemu sądowi będącemu organem władzy publicznej - oczywistą obrazę prawa. Z drugiej strony podłożem uruchomienia prerogatywy sądu do wytknięcia uchybienia jest zawsze konkretna sprawa, w której błąd został stwierdzony. Wytyk judykacyjny nakierowany jest na uniknięcie przez sąd w przyszłości podobnych, rażących uchybień w stosowaniu prawa i służy kształtowaniu prawidłowego orzecznictwa w sprawach z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, rodzinnego i opiekuńczego, rejestrowych, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, roszczeń twórców wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych oraz topografii układów scalonych o wynagrodzenie, ochrony konkurencji, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego, a także rozpoznawanych na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego, kodeksu karnego skarbowego, kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz podlegających orzecznictwu sądów wojskowych.”

Dalej w uzasadnieniu cytowanej uchwały składu 7 sędziów z 16 grudnia 2021 r., III CZP 99/20, Sąd Najwyższy trafnie zauważa, że „po wprowadzeniu prawa do złożenia odwołania od postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia do Sądu Najwyższego ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. ich rozpoznawaniem zajmują się Izby - Cywilna, Karna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stosownie do ich właściwości rzeczowej (art. 23-25 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r.). Przyjąć należy - pozostawiając w tym miejscu na uboczu wszelkie wątpliwości związane ze statusem tej Izby i sędziów w niej zasiadających - że na tych samych zasadach uprawnienia do rozpoznania odwołań posiada IKNiSP w sprawach regulacyjnych oraz z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r.).

Ustawodawca nie rozstrzygnął w odmienny sposób właściwości Izby, która ma rozpatrywać odwołania od postanowień o wytknięciu uchybienia, a pozostawienie ich w kognicji Izb stosownie do przedmiotu ich działalności ma głębokie uzasadnienie funkcjonalne. Do oceny czy mamy w istocie do czynienia z oczywistą obrazą przepisów w konkretnych sprawach najbardziej kompetentne są Izby zajmujące się tymi zagadnieniami, a zatem właściwe do rozpoznawania skarg kasacyjnych, skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem, zagadnień prawnych oraz zażaleń. Nie można realizować funkcji kształtowania prawidłowego orzecznictwa w konkretnych sprawach i zapewniać jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych z pominięciem Izb, które w tych sprawach orzekają. Taki stan rzeczy mógłby doprowadzić do zasadniczych rozbieżności między rozstrzygnięciem spraw na skutek środków zainicjowanych przez strony w sprawach, w których wytknięto uchybienie, a sposobem rozpoznania odwołań sędziów (asesorów) na podstawie art. 40 § 2a p.u.s.p. Będzie także pozostawał w sprzeczności z zamierzeniami projektodawcy ustawy nowelizującej z dnia 12 lipca 2017 r., w postaci dążenia do wypracowania jednolitych kryteriów stosowania przez sądy odwoławcze instytucji wytyku. Na potencjalne niebezpieczeństwa w tym zakresie - z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę w art. 40 § 1 p.u.s.p. zwrotem niedookreślonym - wskazywano w literaturze przedmiotu. Wyłączenie Izb zgodnie z ich właściwością rzeczową z orzekania o zasadności udzielenia wytyków problem ten znacząco zintensyfikuje.

Ocenę tę wzmacnia okoliczność, że zgodnie z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uprawnienie do wytknięcia uchybienia ma także Sąd Najwyższy, jeżeli stwierdzi przy rozpoznawaniu sprawy oczywistą obrazę przepisów, a od orzeczenia wydanego w tym przedmiocie nie przysługuje już możliwość wniesienia odwołania. Rozdzielenie uprawnień do udzielania wytyków (których nie można oddzielić od uprawnienia Sądu Najwyższego do rozpoznawania spraw zgodnie z właściwością rzeczową poszczególnych Izb), od uprawnień do rozpoznania wniesionego przez sędziego odwołania od wytknięcia mu uchybienia, spotęguje rozbieżności w orzecznictwie i to w kwestiach zasadniczych dotyczących poszczególnych działów prawa, osłabiając sens istnienia w systemie prawa instytucji wytyku judykacyjnego.

Sąd Najwyższy takiemu niebezpieczeństwu powinien przeciwdziałać wypracowując rozwiązania, w miarę możliwości je eliminujące, a nie pogłębiające dysfunkcje wynikające z braków legislacyjnych. Nie można zatem aprobować stanowiska, wyrażonego w postanowieniu Sądu Najwyższego IKNiSP z dnia 24 marca 2021 r., I NO 88/20, że sprawy te mieszczą się we właściwości tej Izby, jako "inne sprawy z zakresu prawa publicznego" (art. 26 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym), a ich rozpoznawanie przez cztery Izby Sądu Najwyższego jest niepożądane. Wytyk judykacyjny ma bowiem charakter mieszany, a aspekt publicznoprawny przy ocenie właściwości rzeczowej, z przyczyn wyżej podniesionych, nie powinien być decydujący."

Dalej trafnie wywodzi Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej tu uchwały składu 7 sędziów z 16 grudnia 2021 r., III CZP 99/20, że „[d]ostrzeżenia także wymaga, że w poprzednio obowiązującym stanie prawnym zgodnie z Regulaminem Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2003 r. (M. P. Nr 57, poz. 898, z późn. zm. - dalej "Regulamin") wydanym na podstawie art. 3 § 2 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 1 grudnia 2002 r., do właściwości Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, której kompetencje przejęła częściowo IKNiSP, należały sprawy publiczne, których wyliczenie - tak, jak ma to miejsce obecnie - nie było w § 30 ust. 1 Regulaminu wyczerpujące.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nigdy jednak nie kwestionowano, że to Izby właściwe do rozpatrywania określonych spraw rozpatrują wszystkie zagadnienia, które ujawniły się w toku postępowań o wytknięcie uchybienia (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., I CO 64/18, OSNC 2019, Nr 2, poz. 23, z dnia 28 sierpnia 2019 r., II KO 56/19, OSNKW 2019, Nr 10, poz. 58, i z dnia 12 grudnia 2018 r., III PO 10/18, OSNP 2019, Nr 8, poz. 104)".

Kolejny argument przemawiający za przekazaniem sprawy Izbie Cywilnej wynika z tego, że odmienna wykładnia, zakładająca właściwość w tym zakresie Izby Kontroli i Spraw Publicznych, niezależnie od tego, jakiej dziedziny prawa dotyczy wytyk judykacyjny, czyni z tej ostatniej rodzaj sądu specjalnego, co jest sprzeczne z utrwalonym orzecznictwem europejskim i prowadzi do naruszenia

prawa unijnego (zamiast wielu por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 5 czerwca 2023 r. w sprawie C-204/21, pkt 4).

Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 8 stycznia 2020 r., sygn. akt I NOZP 3/19, mającej moc zasady prawnej, przypomniał, że podstawą funkcjonowania Unii Europejskiej jest wzajemne zaufanie państw członkowskich, w szczególności przez przestrzeganie prawa UE. Z tego względu, zgodnie z zasadą lojalnej współpracy wyrażoną w art. 4 ust. 3 akapit pierwszy Traktatu o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz. U. UE. C. z 2016 r. Nr 202, str. 3., dalej: „TUE”) – Państwa Członkowskie zapewniają na swym terytorium stosowanie i poszanowanie prawa Unii oraz podejmują w tym celu środki służące zapewnieniu wykonania zobowiązań wynikających z traktatów lub aktów instytucji Unii. Realizacji celów Unii służyć ma system sądowiczy, na który składa się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz sądy państw członkowskich. Zapewnienie jednolitego stosowania prawa Unii na całym jej obszarze wymaga ścisłej współpracy TSUE oraz sądów państw członkowskich. Jej ramy wyznacza procedura odesłania prejudycjalnego przewidziana w art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz. U. UE. C. z 2016 r. Nr 202, s. 47, dalej: „TFUE”), która, ustanawiając dialog między sądami, zwłaszcza między Trybunałem a sądami Państw Członkowskich, ma na celu zapewnienie jednolitej wykładni prawa Unii, umożliwiając tym samym zapewnienie jego spójności, skuteczności i autonomii.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż każdy sąd krajowy, w tym Sąd Najwyższy, działający w ramach swojej właściwości, ma jako organ państwa członkowskiego obowiązek, zgodnie z zasadą współpracy wyrażoną w art. 4 ust. 3 TUE, stosować w całości podlegające bezpośredniemu stosowaniu prawo Unii i zapewnić ochronę uprawnień wynikających z tego prawa dla jednostek.

Sąd Najwyższy stwierdza w końcu, że rolą sądu krajowego jest w pierwszej kolejności dokonanie prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego.

Powyższe prowadzi do konstatacji, że rozpoznawanie odwołań dotyczących wytyku judykacyjnego, ma się odbywać na zasadach ogólnych według właściwości wynikającej z właściwych przepisów proceduralnych, w tym wypadku – art. 23 u.SN.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie jest właściwa do rozpoznania odwołania w sprawie wytyku judykacyjnego w rozpatrywanej sprawie.

W powyższych okolicznościach, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. zw. z art 200 § 1¹ k.p.c. w zw. z art 200 § 1⁴ k.p.c. w zw. z art. 23 u. SN stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał odwołanie Sądowi Najwyższemu – Izbie Cywilnej zgodnie z właściwością.

[kf]

[r.g.]